Rok VII

Nr. 77

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2 45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, niedziela 3 kwietnia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłomaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

O pustce ideowej doby współczesnej.

W dniu 27 marca odbył się w Warszawie zjazd Obozu Wielkiej Polskiej na którym wygłosił p. Roman Dmowski bardzo znamienne przemowienie. Wybitny wódz obozu narodowego powiedział m. i. co następuje:

Jeżeli Panowie głębiej wejrzycie w dzisiejsze społeczeństwo i dobrze się zastanowicie nad jego stanem duchowym, to musi was przedewszystkiem uderzyć jego bezideowość. Ludzie nagół nie mają nic, coby ich prowadziło w życiu prócz bezpośredniego interesu prócz chęci zaspokojenia osobistych potrzeb, namiętności lub nałogów. Ten stan rzeczy rozwija się od dłuższego już czasu, ale szczególnie jest uderzający w latach powojennych w okresie istnienia niepodległej już Polski. Można słusznie wskazywać, że jest to wynik znacznego przytępienia moralnego, jakie nastąpiło podczas długotrwałej wojny, jak również tego, że na widowni życia zjawiło się wiele żywiołu surowego, barbarzyńskiego, który na wojnie lub bezpośrednio po wojnie w latach anarchji gospodarczej, zrobił pieniądze. Główne wszakże źródło nie tu leży.

Trzeba pamiętać, że Polska, położona na kresach cywilizacji zachodniej, młodsza cywilizacyjnie od zachodnich narodów, odznaczała się zawsze małą samodzielnością duchową w słabej mierze żyła twórczością własną a głownie zasilała się tem, co przychodziło z zachodu. „A co Francuz wymyśli, to Polak polubi", jak mówił nasz nieśmiertelny poeta Zyliśmy do tego stopnia produkcją obcą, że nawet po utracie własnego państwa nie zdobyliśmy się na program jego odzyskania na myśl polityczną, której nikt obcy dla nas sfabrykować nie mógł. To co nazywamy naszemi walkami o niepodległość, było tylko odbiciem walk o wolność na zachodzie było odgałęzieniem prądu ogólno-europejskiego, nawet bez wykazania samodzielności w jego przystosowaniu do naszego położenia i naszych zadań.

Europa zachodnia, zwłaszcza w drugiej ćwierci zeszłego stulecia, była niesłychanie płodna w zakresie produkowania nowych idei we wszystkich dziedzinach Twórczość ta zaczęła słabnąć w drugiej połowie stulecia i szybko się wyczerpała.

Wynikiem jego jest jałowość duchowa narodów stojących dotychczas na czele naszej cywilizacji. Od dłuższego już czasu nie rodzi się prawie nic nowego, nic wielkiego. Nawet rasa wielkich ludzi wyginęła. Społeczeństwo, które, jak nasze, przywykło żyć importem duchowym.

Z małego importuje w dalszym ciągu, ale już nie owoce twórczości, jeno przeważnie produkty rozkładu.

I tu tkwi główna przyczyna panującej dziś u nas bezideowości.

Pustka ideowa pociąga za sobą o wiele donioślejsze sztuki, niż to się nagół może zdawać. Człowiek, któremu przyświeca jakiś wyższy cel nieosobisty który pozostaje pod panowaniem jakiejś potężnej idei jest przedewszystkiem zmuszony do wysiłku myśli, do pracy nad należytem zrozumieniem tej idei nad jej pogłębieniem.

Większe jeszcze znaczenie ma panowanie idei pod względem moralnym.

Bezideowość jest główną przyczyną tego, że dziś widzimy tak powszechną żądzę użycia, takie brutalne i zarazem takie nieestetyczne jego formy w życiu zaś publicznym, w polityce stwierdzamy tak często, jako jedyny motyw działania, ambicję osobistą żądzę władzy, a raczej nie tyle władzy, ale zaszczytów, chęć wywyższenia się, wreszcie szukanie ordynarnego zysku materjalnego, wchodzące nawet w konflikt z prawem.

Są u nas wpływowe organizacje polityczne, które dałyby wiele, gdy by im kto ideę, myśl przewodnią, program podarował.

Brak idei, w którą szerzący ją ludzie samiby mocno wierzyli, sprawia, że pierwszy lepszy powiew żywotniejszej myśli, zmiecie je z widowni. Nawet komunizm, który w dzisiejszych czasach wykazuje pewną zdolność do zyskiwania prozelitów (wyznawców), czerpie z myśli, zrodzonej w pierwszej połowie zeszłego stulecia, która to myśl od czasów Marksa w rozwoju prawie nie nastąpiła, Nadto, zwłaszcza po eksperymencie rosyjskim, sami jego kierownicy przyznają się, że nie wierzą w urzeczywistnienie myśli komunistycznej ani dziś, ani w bliskiej przyszłości.

Nowe projekty w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Rokowania polsko-niemieckie. — Sprawa zniesienia Straży celnej. — Zamach na Forda.

O zmianę prawa wyborczego. 31-go marca zamierzone były dalsze narady między przedstawicielami polskich Klubów Sejmowych w Komisji Konstytucyjnej w sprawie zasad, na których miałaby się oprzeć zmiana prawa wyborczego do Sejmu i Senatu.

Pos. Popiel (NPR.) przedstawił na piśmie w swojem ujęciu wyniku rozmów dotychczasowych. Za podstawę obliczenia ilości mandatów miałoby się przyjąć liczby istotnie głosujących w r. 1922 z tym warunkiem, aby w miarę możności nie zmniejszać liczby mandatów w zachodnich i środkowych okręgach Państwa. Według tej zasady ogólna liczba posłów wynosiłaby 420 zamiast dotychczasowych 444, a mianowicie w okręgach środkowych i zachodnich 280, w okręgach wschodnich 60, a z listy państwowej 80. zamiast dotychczasowych 72. Zabezpieczenie przedstawicielstwa polskiego w Województwach Wschodnich miałoby być dokonane drogą połączenia niektórych okręgów wyborczych z dwóch w jeden. Dalszą zasadą byłoby dopuszczenie tworzenia związku list wyborczych najwyżej w obrębie trzech grup w danym okręgu.

Porozumiano się, że dalsze rozmowy w tej sprawie toczyć się będą po świętach Wielkiejnocy.

Rokowania Niemiec z Polską. Donoszą z Berlina: W rozmowach pomiędzy Posłem niemieckim w Warszawie p. Rauscherem, który bawi od niedzieli w Berlinie, a przedstawicielami poszczególnych ministerstw rzeszy ustalone są nowe instrukcje dla posła Rauschera do dalszych rokowań z rządem polskim. Dzienniki berlińskie twierdzą, że rokowania o właściwy traktat handlowy zostały narazie odsunięte na plan dalszy aż do chwili, gdy zostaną e osiągnięte porozumienie w sprawach osadniczych.

Zjazd wojewodów. Dziś w sobotę rozpocznie się w Warszawie zjazd wojewodów. Między innemi będzie omawiana sprawa zmiana straży celnej na pograniczu zachodniem przez KOP. oraz sprawa przyszłych wyborów.

Nowy klub sejmowy. Posłowie Bon, Szakun i Szapiel, ktorzy przed kilkoma dniami wystąpili z Klubu Niezależnej Partji Chłopskiej, zgłosili wczoraj dnia 31 marca w kancelarji Sejmu utworzenie nowego Klubu pod nazwą Radykalna Partja Włościańska Ziem Białoruskich.

Zamach na Forda. Sławny fabrykant samochodów w Ameryce, Ford jest wielkim przeciwnikiem Żydów, i zawikłany jest w proces z niejakim Żydem Szapiro. Według ostatnich wiadomości tenże Ford uległ katastrofie samochodowej spowodowanej pod Detroit przez inny nieznany samochód i odniósł ciężkie okaleczenia. Przypuszczają się w tem, zamachu żydowskiego na grożnego dla Żydów przeciwnika. Policja przyaresztowała już mnostwo osób.

Litwa rzekomo zgłosiła swe wystąpienie z ligi narodów.



Aleksander, król Jugosławji.
W razie konfliktu z Włochami stanie na czele wojsk Jugosławji.

Ta bezideowość, a nawet bezprogramowość, sprawia, że życie polityczne spada na coraz niższy poziom wprost dziecięcy, gdy jednocześnie dziecięcy jednostka ludzka.

Oto jest Panowie, ogólne tło, na którem występuje rozpoczynająca się działalność Obozu Wielkiej Polski. Nie trudziliśmy Panów, nie wzywaliśmy ich, do nowo organizowanej pracy, gdyby to miała być działalność równie bezduszna, równie jałowa w dziedzinie myśli, jak ta, o której przed chwilą mówiliśmy. My mamy cel wielki, mamy myśl, która go rozumie, widzimy początki drog i te drogi naszą pracą rzetelnym wysiłkiem myśli sobie wytkniemy.

Damy młody zapał do sprawy, której służymy, dlatego do nas się garną młode pokolenia, wszystko, co młodsze, co moralnie świeższe, ku nam się zwraca.

Trupy młodzieży nie poprowadzą
I nas czeka pewne zwycięstwo.
My mamy ideę, mamy myśl i wiarę

Wiadomości z Polski i ze świata.

P. Piłsudski o rozpędzaniu sejmu. Organ piastowców „Piast" cytuje z imiennowej broszurki pos. Anusza słowa p. Piłsudskiego, wypowiedziane jeszcze w 1920 roku! Słowa te brzmią:

„Sejm pracuje źle, na nic innego nie zasługuje jak tylko na rozpędzenie. Gdybym wiedział, że mam przed sobą długie życie, że starczy mi czasu na to, aby uporządkować i zakończyć to, cobym rozpoczął przez akt rozpędzenia Sejmu, to jutro mielibyśmy przed Sejmem oddział szwoleżerów, którego dowódca wycofałby od posłów legitymacje poselskie.

Tego nie zrobię, bo nie mam pewności, czy starczy mi życia na uporządkowanie stosunków w państwie, a gdybym się złamał prawo, otworzyłbym drogę różnym awanturnikom do zamachów i przewrotów. Jest moją dumą, moim klejnotem moralnym, że ja tworzyłem w Polsce prawo, lub stwarzałem dla narodu warunki, w których mógł on swobodnie rozwijać własną twórczość ustawodawczą, lecz sam nigdy prawa nie łamałem".

Z tego — zauważa „Piast" — wynika, że albo p. Piłsudski nabrał pewności — po sześciu latach! — że będzie żył długo, albo też zrobił krok szkodliwy, zdając sobie dokładnie sprawę z tego, że przez swój początek otworzył drogę różnym awanturnikom do zamachów".

Polska emigracja.

Ostateczne obliczenia urzędu emigracyjnego wykazują, iż w r. 1926 wyemigrowało z Polski 166 600 osób. Z liczby tej do Francji wyjechało 70 tys., do Niemiec 40 tys., do Kanady 15 tys., do Stanów Zjednoczonych 8 tys., do Palestyny 7 tys.

Ostrzeżenie dla emigrantów.

Urząd Emigracyjny został zawiadomiony przez poselstwo polskie w Buenos Aires, że wskutek znacznego napływu emigrantów do Urugwaju niezmiernie trudno tam znaleźć pracę i wychodźcy polscy znajdują się w trudnych warunkach.

Urząd Emigracyjny wstrzymał wydawanie paszportów emigracyjnych (bezpłatnych) do Urugwaju dla wszystkich kategorji emigrantów, z wyjątkiem: osób które posiadają większą gotówkę (conajmniej 300 dol. amer., osoby pojedyncze 150 dol. pe opłacaniu kosztów podróży, które wynoszą 100 dol. od osoby), osób jadących do rodzin. Ta kategorja emigrantów przedstawić powinna wezwanie (affidavity) pracodawców lub krewnych, lub też oryginalne listy (z kopertą) od bliskich krewnych, wzywających daną osobę do przyjazdu i zapewniających jej utrzymanie.

Ostrzega się przeto zarówno rzemieślników, jak robotników rolnych i fabrycznych oraz inteligentów, aby nie rozpoczynali starań o wyjazd do Urugwaju o ile nie posiadają gotówki lub dokumentów.

Bank Polski płacił
dnia 1 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,27 zł
100 guld. gd.	172,75 zł.
100 rmk.	210,83 zł.
Franki szwajc.	171,48 zł.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 2 kwietnia 1927 r.

Dziś. Franciszek z Pauli w. Marja Egip., p.
2. 4. 27. Słońca wschód 5.10 zachód 18.9
Księżyc wschód 6.17 zachód 18.44

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych**, przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Wieczornica na rzecz Macierzy Szkolnej**. Zwracamy uwagę na wieczornicę w auli gimnazjalnej odbyć się mającą w wtorek 5 kwietnia. Za pomocą pięknych przezroczy poznamy liczne zabytki kultury polskiej w Gdańsku oraz wymowne dowody ścisłego związku, jaki sławne ongi miasto portowe Gdańsk, przez wiele stuleci łączył z Polską. Wszelkie te stosunki kulturalne i handlowo-gospodarcze, dawniejsze oraz obecne, wyjaśnią 3 wykłady; słowo wstępne dyrektora p. dr. Korzeniowskiego o Macierzy Polskiej w Gdańsku, wykład z przezroczami p. prof. Szczepańskiego i historyczno-kulturalnym związku Gdańska z Polską i wykład p. dyr. Kozubskiego o znaczeniu gospodarczem Gdańska dla Polski.

Z tego powodu a nie mniej z powodu niskiego wstępu spodziewamy się, że aula gimnazjum znów będzie szczelnie zapełniona.

— **Przedstawienie amatorskie Sodalicji Marjańskiej**. Jutro w niedzielę odbędzie się przed stawienie amatorskie Sodalicji Marjańskiej. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 8 na sali hotelu Engla. Odegrane będą sztuki religijne to też spodziewać się należy że publiczność i tym razem dopisze.

— **Zebranie organizacyjne „Sokoła Zeńskiego"** odbędzie się jak już donosiliśmy, w przyszły poniedziałek dnia 4 bm. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej. Spodziewać się należy że Panie nasze licznie stawią się na zebraniu.

— **Wojażera okradziono w hotelu**. Pan S, wojażer z zawodu, bawiąc w hotelu Centralnym własn. p. Januszewskiego został okradziony o 245 zł. i 5 zł. z portfelu. Policja jest już na tropie złodzieja.

— **Psy prowadzone muszą być na smyczy** Z Miejskiego Urzędu Policyjnego donoszą nam, że w myśl rozporządzenia policyjnego z dnia 3. 6. 1896 r. muszą być psy prowadzone w parku miejskim bezwarunkowo trzymane na uwięzi.

Właściciele psów, którzy nie zastosują się do powyższego rozporządzenia policyjnego, pociągnie się do surowej odpowiedzialności. Psy napotkane bez znaczka kontrolnego zostaną ubite.

— **Kino Nowości**. Wielki film pt. „Wszechświatowa wojna 1914—1918" ukaże się dziś w sobotę i jutro w niedzielę. Film przedstawia tragedję młodych dusz niewinnie cierpiących.

W poniedziałek, wtorek i środę pełna dramatycznych momentów akcja według powieści Bulwera Lyttona pt. „Ostatnie dni Pompei". W roli głównej Bernard Goetzke.

— **Rodowicz przed sądem**. W najbliższy poniedziałek t. j. dnia 4 bm. odbędzie się rozprawa sądowa przeciw Rodowiczowi, który odpowiadać będzie za fabrykowanie fałszywych monet, 20 i 50 groszowych oraz 1 i 2 złotowek. Rozprawa rozpocznie się o godz. 11½ przed południem.

— **Opłaty stemplowe od pokwitowań**. Według wyjaśnień ministerstwa skarbu pokwitowania z odbioru gotówki nie przewyższającej sumy 50 zł. są wolne od opłaty stemplowej. Dotyczy to również pokwitowań z odbioru papierów wartościowych których wartość nie przewyższa 50 złotych.

Rzemieślnicy w Chojnicach powołali do życia Towarzystwo Rzemieślników Samodzielnych.

Według zapowiedzi odbyło się w ubiegły czwartek na sali w hotelu Engla zebranie organizacyjne rzemieślników Polaków. Ponieważ i w mieście naszem brak organizacji rzemieślniczej niejednemu rzemieślnikowi dawał się dość dotkliwie we znaki, więc zrealizowano nareszcie zamiar, z którym nosiło się rzemiosło tutejsze już od szeregu lat. Zebranie cechowane było charakterem czysto zawodowym, chociaż mimowoli niektórzy z mówców żądali wyjaśnień pod względem politycznym. Pan Trojanowski, który wielkich dokładał starań, ażeby tow. rzemieślnicze nareszcie powołać do życia, udzielił należytych wyjaśnień, które obecni na zebraniu rzemieślnicy, w ilości około 40, uznali jako słuszne. Wywiązała się dość obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. Lisewski, Trojanowski, burmistrz dr. Sobierajczyk, red. Kaszubowski i inni. Mówcy solidaryzowali się z wywodami referenta p. Trojanowskiego, jednakże szczególnie mówcy rzemieślnicy oświadczyli się za niewprowadzeniem waśni politycznych wśród tak ważnej organizacji jaką jest Tow. Rzemieślników. Po rzeczowych wywodach organizatora zebrania p. Trojanowskiego przystąpiono do głosowania nad utworzeniem towarzystwa, za którem wypowiedzieli się prawie że wszyscy obecni.

Wybory do tymczasowego zarządu dały następujący wynik: PP. Trojanowski prezes, Lisewski wiceprezes, Roliński sekretarz, Terska zast. sekretarza i Piechowski skarbnik. Zarząd ten sprawować będzie czynności przez przeciąg 6 tygodni, poczem nastąpi wybór stałego zarządu.

W wolnych głosach przemawiali jeszcze pp. Lisewski, Trojanowski i w imieniu prasy miejscowej red. Kaszubowski, życząc nowopowstałej organizacji należytego rozwoju i zarządowi tejże owocnej pracy, poczem prezes tow. p. Trojanowski zakończył zebranie.

Życzyć należy, ażeby nowa polska organizacja rzemieślnicza w Chojnicach, tu na najwięcej wysuniętych kresach spełniła zadanie swe pod względem zawodowym i narodowym.

Cześć Rzemiosłu!

— **Pobór rekrutów**. Dziennik Ustaw z dnia 30 marca ogłasza ustawę o poborze rekruta.

— **Przesunięcie terminu składania zeznań do podatku dochodowego**. Odroczony pierwotnie termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego za rok 1927 przez osoby fizyczne i spadki wakujące — do dnia 1 kwietnia 1927 roku został ostatecznie w bieżącym roku podatkowym przesunięty — na dzień 1 maja 1927 r.

Przy tej sposobności przypomina się, że w powyższym terminie należy wpłacić tytułem zaliczki połowę podatku przypadającego, według skali art. 23 ustawy o państwowym podatku dochodowym od wykazanego w zeznaniu dochodu

Od płatników, którzy zeznania w terminie nie złożą będzie w drodze egzekucji pobrana zaliczka w wysokości połowy podatku dochodowego, wymiezonego za rok podatkowy 1926

Władze skarbowe otrzymały polecenie, aby niezwłocznie po dniu 1 maja 1927 r. przystąpiły do przymusowego ściągania nieuiszczonych kwot zaliczki na podatek dochodowy za rok podatkowy 1927.

Z CZERSKA I OKOLICY.

„Golgota" w Czersku. (P) Do grodu naszego przybędzie zespół Teatru Miejskiego z Grudziądza celem wystawienia sztuki pasyjnej pt. „Golgota". Przedstawienia odbędą się jutro w niedzielę dnia 3 kwietnia na sali hotelu Centralnego i to dla młodzieży o godz. 4 po poł., a dla dorosłych o 8 wieczorem.

Z targu. Na piątkowym targu płacono za funt masła 2.20—2.40 zł, za mendel jaj 1.30—1.40 zł.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Osobiste. (st) Pan dr. Golinik po rekonwalescencji rozpoczął znowu praktykę jako lekarz, co oby watelstwo tut. przyjęło z zadowoleniem do wiadomości.

Nowy zarząd w Tow. kupców samodzielnych. (st.) Roczne walne zebranie tut. Towarzystwa Samodzielnych Kupców odbyło się w ubiegły poniedziałek na sali w Browarze. Do zarządu wybrano pp.: St. Janeczkowskiego z Tucholi prezesem, Edmunda Dahlkę z Koślinki skarbnikiem, Jana Lewandowskiego z Tucholi sekretarzem, Jana Pestkę i Stan. Skórczewskiego z Tucholi ławnikami.

O czem dziś mówią:...

..że delegat Związku lokatorów p. Pryliski z Warszawy z dniem 1 bm. zmienił nazwisko swe i odtąd nazywać się będzie April'ski,

..że głód mieszkaniowy jak dotąd tak i w dalszym ciągu nie będzie mógł być zażegnany a specjalne w celu tym zorganizowane biuro przy rynku 25 ulotniło się,

..że licytacja dobrowolna w dniu wczorajszym została odwołana, ponieważ odnośny kupiec otrzymał telegraficznie większą przesyłkę dolarów tak że podatki, weksle i inne zobowiązania natychmiast zostały uregulowane, zaś pozostała kwota wystarczy na powiększenie interesu,

..że posiadacze przedwojennych marek niemieckich z wielką cierpliwością dalej oczekiwać mogą tego tak pożądanego rozporządzenia Trybunału Haskiego,

..że aresztowany Chińczyk znikł z miasta naszego w tajemniczy sposób, tak że osoby mówiące językiem chińskim już nie były pożądane,

..że wielki cyrk z menażerją pozostał narazie w Gdańsku a ciekawjusze którzy pobiegli na dworzec, napróżno oczekiwali przybycia go,

..że wujek p. Bembenka w Ameryce ani nie umarł a nawet się nie urodził, to też p Bembenek i dalej walczyć będzie musiał tak jak dotąd o lepsze jutro dla bezrobotnych,

..że dużo wody jeszcze upłynie zanim Rada Miejska zgodzi się na pobudowę 3 kolonji a la Nowa Ameryka,

..że p. magister Morawski zamiast całej pensji chętnie przekaże towarzystwom po 50 zł,

..że ulice miasta oświecać się będzie za dnia tylko podczas naprawy światła,

..że właściciel hotelu p. Kaletta nie tylko o swój byt walczy ale i o równe traktowanie i nie zbyt wysoko oszacowanie właścicieli podatników,

..że więzienie tutejsze przyjmować będzie nie bezdomnych lecz przestępców,

..że na trop tajemniczej „czarnej ręki" wpadła już policja,

..że właściciel taksówki p. Mrozek obecnie należy do solidnych szoferów i zapewnia bezpieczne jazdy chociaż najdalsze — pod gwarancją,

..że korespondent Dz. B. oczywiście nieraz już zwiedzał lokale a la kryjówki warszawskie,

..że ojciec bibuła po założeniu freblówki w Bydgoszczy sam do niej uczęszcza,

..że rok rocznie w dniu 1. kwietnia gazety podawają wiadomości na Prima Aprillis!!!

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

22)

Ojciec, matka, krewni, znajomi i nieznajomi osądziliby ją za szaloną, gdyby mu odmówiła. A jej biedne serce ściskało się boleśnie na tę myśl i drżenie konwulsyjne przejmowało całe jej ciało. Oparłszy głową na dłoni, siedziała tak długo. Godzina za godziną wlekła się bez końca; aż nareszcie ranek znużenie zamknęło jej powieki.

IX.

W kilka dni po powrocie do domu, pan August miał odwiedzić chorążynę. Pewny serca panny Klary, i uśmiechając się w duszy nad ufnością biednej dziewczyny, którą miłość, jak złodziej z zasadzki, napadła nagle i niespodziewanie, nie myślał o niej wcale; ale o tem tylko przemyśliwał, jak ująć chorążego? której z jego słabości pochlebić? Czy się pokazać skrzętnym, czy człowiekiem wystawnemu i próżnemu próżnym i wystawnym?

Gdy się nad tem zastanawiał, przyjechała siostra, a za nią w parę dni jej mąż, dla dowiedzenia się, jak ukończył interes w Odessie, który ją również jak i jego interesował. Była to osoba dobra, ale zbyt czuła i chorowita: kochała ona brata nadzwyczajnie, ale nudziła go wymaganiami czułości i wylania, do czego nie był zdolnym. Niekontent więc z jej przybycia nie w porę, przyjął ją zimno i kilką słowami niedelikatnemi dał jej to odczuć. Stąd poszły wymówki, łzy, szlochania spazmatyczne, a za niemi rzeczywista choroba. Niepodobna mu było wyprawić z domu chorą siostrę. Rad więc nierad okazywał jej wielką troskliwość, nie odstępował na krok, nie z przywiązania, ale w chęci uspokojenia ich nerwów, przyprowadzenia do lepszego stanu zdrowia i wyprawienia coprędzej z domu z zachowaniem wszystkich pozorów miłości i braterstwa. Do tego ostatniego miał jeszcze jeden równie ważny, jak czysto egoistyczny powód.

Pan August poznawszy w czasie podróży pełne dobroci i szlachetności serce chorążyny, nie chciał stracić w jej oczach tej opinji, na jaką już zarobił, i bał się, aby do niej nie doszło jego początkowe postępowanie z siostrą. Żeby zaś doszło niewątpliwie, o tem był przekonany, bo miał w domu szwagra, który, chociaż nie był obecny pierwszym scenom, ale dowiedziałby się o wszystkiem od żony.

Czuł to pan August że go pan Kasper Barski nie lubił, i lękał się go tem więcej, że to był człowiek pełen rozumu, umiejący kombinować postępki i ich powody, a przytem długo językiem, zły, który wszystko widział, wszystko wygadał i nikogo nie szczędził. Zwłaszcza po pobycie parogodzinnym, przy drugi kieliszek wina był w głowie, zaostrzał się jego język, i z dziwną szybkością, jak kosa dobrego kosiarza, podcinał wszystko, co spotkał. Genealogja sąsiadów i sąsiadek dalszych i bliższych; rodowód z folwarku tych, co mieli pretensję do Jagiellońskich czasów; wywód wszystkich rodzinnych historyj, ale tak wiernie i szczegółowy, jak gdyby był zakrystjanem w tej parafji, gdzie chrzest przyjmowały; projekta ojców ma jących na wydaniu córki, projekta matek pragnących pobrać ożenić synków; intrygi mężatek i wdów; harbuzy, z któremi wracali do domu kawalerowie; charakter, słabości urzędników; zamiary i manewra przyszłych konkurentów wyborowych; słowem, wszystko, co się działo i dziać miało w powiecie, było panu Kasprowi wiadome, i naturalnie wymówione w oczy i poza oczy bez żadnej ceremonji. Pan Kasper nie był brzydki; jeśli kogo kochał, miał dla niego twarz ładną i wyraz pełen szlachetnej tkliwości; ale kiedy kogo nie lubił, kiedy złość w nim burzyła się, kiedy pogarda nim miotała, przekrzywiał głowę, mrugał prawem okiem i nadawał swojej twarzy wyraz przykry i straszny. W rok po ożenieniu złamał był nogę, i źle wyleczony, odtąd kulał. To kalectwo jego, skombinowane z jego złośliwością, z wiadomością wszystkich sekretów, i z tym przykrym wyrazem twarzy, który miał najczęściej (bo mało kogo kochał), nadało mu w powiecie przydomek kulawego djabła[1]). Był on wszędzie gościem i strasznym i pożądanym; każdy bowiem drżał, aby się przed nim nie wydać ze swojemi sekretami, a rad był dowiedzieć się sekretów sąsiada. Przyjmowano go więc wszędzie otwarcie; trzymano przy nim na wodzy serce, oczy i język; ale zato pozwalano mu gadać o bliźnim, co mu ślina do gęby przyniosła.

Takiego szwagra mając pan August, użył naturalnie całej dyplomacji, aby go ująć i aby miał za sobą tę trąbę powiatową.

[1]) Widocznie w powiecie znano powieść Lesage'a p. t. Djabeł kulawy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z POMORZA.

Legbąd. (g) (Na sztandar wojacki.) Tutejsze Tow. Powstańców i Wojaków czyni starania celem zakupienia sztandaru. Na ten cel urządzono też przedstawienie teatralne, na którem odegrano sztukę „Ulicznik Warszawski". Całość wypadła dobrze. Publiczność licznie dopisała, to też zebrano odpowiedni fundusz na ten cel.

Charzykowo. (g) (Kurs dla dorosłych.) Urządzony tu w listopadzie ub. roku kurs dokształcający dla dorosłych ukończony został 15 bm. Liczba uczestników wynosiła 27. Prelegentem był tut. nauczyciel p. Thrun, który w 4 godzinach tygodniowo udzielał nauki z gramatyki, pisowni, historji i śpiewu. Młodzież dorosła, zwłaszcza niemiecka, dużo odniosła korzyści, to też nauczyciela p. Thruna obdarza należytem poważaniem i wdzięcznością.

Krojanty. (g) (Życie oświatowe.) I w naszej na pozór zapomnianej wiosce mieliśmy w ostatnim czasie ładną wieczornicę, urządzoną przez dzieci szkolne oraz dorosłych pod kierownictwem nauczyciela naszej szkoły p. Wittstocka. Odegrano 5 aktową sztukę teatralną pt. „Z ostatnich dni Pompei" przełomaczoną i w łatwym stylu ujętą przez p. Wittstocka. Amatorów darzono za służonemi oklaskami.

— Odbył się tu także kurs dla młodzieży pozaszkolnej. Nauczyciel p. Wittstock bezpłatnie udzielał nauki dla młodzieży dorosłej z języka polskiego, historji i geografji Polski. Kurs liczył 17 uczestników pomięd y któremi było kilku słuchaczy narodowości niemieckiej.

Rytel. (g) (Kółko Śpiewackie.) Jako najnowszą organizację kulturalno-oświatową zawiązano Kółko Śpiewacze w łonie tow. gimn. „Sokół". Jestto niewątpliwie cenna zasługa zarządu towarzystwa, które oprócz rozrywki i kultu cielesnego stara się dla swych członków także o pokrzepienie i uszlachetnienie ducha przez pielęgnowanie naszych pieśni ojczystych. Dyrygentem nowej sekcji jest p. Toboiski, nauczyciel z Zapędowa, który odbywa lekcje śpiewu co sobotę w Rytlu. Na ostatniej wieczornicy chór „Sokoła" wystąpił z szeregiem udatnie wćwiczonych pieśni.

Rytel. (Odpowiedź członka Kółka rolniczego). Nawiązując do korespondencji z Rytla (z życia towarzystw) umieszczonej w nr. 73 Dz. stwierdzam, że zarzut czyniony Kołku rolniczemu w Rytlu jest niesłuszny. Jestem bardzo częstym świadkiem zebrań tutejszego K. R. i zaznaczam, że na regularnie odbywających się zebraniach będą omawiane ważne wiadomości rolnicze; odbywają się też odczyty i wykłady. Udział członków choć nie liczny lecz 15—20 osób prawie że zawsze jest obecnych. Zabaw K. R. nie urządza, bo nie na tem polega praca tut. K. R, składającego się przeważnie z starszych, poważnych obywateli, którzy pracują bez rozgłosu i według sił. (Ygrek)

(Na tem polemikę na tle powyższem kończymy, uznając szczegółenie ostatni ustęp powyższej odpowiedzi za najsłuszniejszy. Red.)

Toruń. (Śmierć na strzelnicy). Dnia 30 go strzelnica obok lotnika była miejscem smutnego wypadku. W czasie treningowego strzelania z rewolweru precyzyjnego małego kalibru kula odbiła się od t. zw. „blandy" i rykoszetem ugodziła w lewą pierś stojącego nieopodal tarczy por. 63 pp. Walerjana Dziuka. Porucznik Dziuk osunął się na ziemię i pomimo pomocy ze strony kolegów-oficerów i bezzwłocznie przybyłych sił sanitarnych 4 pułku lotniczego przewieziony do szpitala wojskowego zmarł przed operacją.

Grudziądz. (Konfiskata bibuły pornograficznej.) Na podstawie rozporządzenia p. wojewody z r. 1924, tut. policja przeprowadziła rewizję wszystkich księgarni i składów papieru, przyczem skonfiskowała około 1000 sztuk kart pornograficznych.

Nowemiasto. (Zgon Starosty.) Sp. Henryk Bazanowski, starosta powiatu lubawskiego, zmarł w Warszawie, gdzie poddał się leczeniu, przewlekłej choroby, nabytej jeszcze w czasie wojny. Zmarł w kwieciu wieku bo 35 roku życia, osierocając dwoje dzieci i młodą żonę pogrążonych w smutku oraz powiat, który boleśnie odczuwa stratę tak dzielnego gospodarza.

Z POZNAŃSKIEGO.

Bydgoszcz. (Wyrodna matka) Bufetowa Śliwińska Rozalja lat 23, zatrudniona w Kasynie Wojskowym na Lotnisku, bawiła się jakiś czas bardzo wesoło. a owocem tej zabawy było dziecko płci męskiej. Śliwińska dziecko porodziła w lesie obok lotniska i po uduszeniu go mchem, zakopała pod drzewem. Wyrodną matkę aresztowano.

Poznań („Szofer pana hrabiego"). Tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho nie urwie. Stara śpiewka, ale dobra. W ostatnich dniach na terenie naszego miasta pojawił się jegomość, podający się za szofera pana hrabiego. Jegomość ten nabrał kilku właścicieli większych hoteli, jadł, pił, a wszystko na koszt mającego w tych dniach przybyć pana hrabiego. Ostatnim terenem działalności był Ostrów, Tutaj jednak p. Józefowi Andrykiewiczowi nie udało się i „szofer pana hrabiego" powędrował do kozy.

Najnowsze wiadomości

(informacje własne).

N i e z n i s z c z o n e n a d z i e j e. Nadzieje pokładane w nowym fonomenalnym wynalazku Pr. Silirpa okazały się niestety złudne. Okazało się zresztą, że zaszła pomyłka co do nazwiska wynalazcy, który jest po chodzenia arabskiego i jako taki pisze i czyta od prawej ręki ku lewej. Właściwie więc jego nazwizko brzmi: Prima (a nie profesor) Aprilis. A temu nigdy dowierzać nie można. Mimo to wielu entuzjastów tak się zainteresowało nowym rzekomym wynalazkiem, że teraz na własną rękę zamierzają podjąć się próby, aż odnośny aparat skonstruują.

N i e m o ż n a u f a ć l i s o w i, jest on bowiem zdradliwy, zwłaszcza jeżeli jest A. Prylla, albowiem nazwy te złączone razem tworzą Aprilis. Nabrali oni też wiele łatwowiernych owym rzekomym aparatem radjowym zesłanym jakoby z Marsa, z którym komunikacja jeszcze dotąd niestety nie istnieje. Nikt jednak spowodu tej jak i powyższej wiadomości szkody nie poniósł a najwyżej się ubawił.

C z a s y s ą o b e c n i e tak smutne a rzeczywiste wypadki w ostatnich dniach tak niewesoło że nie którzy czytelnicy sami się do nas zgłaszali, aby coś osobliwego a nie zasmucającego wymyślić. I temu uczyniliśmy zadość.

A p r i l i s o w e żarty pism warszawskich? Z pism warszawskich najwięcej „Rzeczpospolita" uwzględniła zwyczaj „prima aprilisowy" dołączając w tym celu osobny po części dowcipny dodatek. Oto przykład: (Nagły zgon.) Wczoraj na placu Napoleona koń dorożkarski wybuchł tak konwulsyjnym śmiechem, że wziął i zdechł. Lekarz skonstatował śmierć wskutek przeczytania nowego projektu ustawy prasowej.

Gaz. Warszawska Poranna zaś podaje wiadomości że napastnicy na był. ministra Zdziechowskiego dręczeni wyrzutami sumienia, i aby uratować honor oficerski, dobrowolnie się zgłosili do władz śledczych przyznając się do zbrodni.

Z lewicowych poznański „Przegląd Poranny" ogłasza artykuł o R. Dmowskim, jakoby potępiał Zw. Lud. N i skłonił się do współpracy z rządem (Pobożne wyznanie).

W y b u c h we fabryce. W Bremenie wybuchł w pewnej fabryce żarzący śrót. 3 robotników zostało przez odpryski żelaza okaleczonych.

O b i t a na śmierć została przez swego męża wczoraj żona pewnego fabrykanta, która wróciła do domu po odbytej rocznej karze więziennej za obicie swych dzieci. Po przewiezieniu jej do szpitala zmarła na skutek przecięcia czaszki. Obrażeń dokonał jej mąż, który zbiegł, laską.

K o m i s a r z bolszewicki dla spraw zagranicznych Cziczerin przybył do Hyeres we Francji.

P r z y b y ł do Paryża amerykański sekretarz skarbu Mellon.

Z DALSZYCH STRON.

Częstochowa. (Skazana o bluźnierstwo.) Sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę 19 letniej Idli Weintraubówny z Częstochowy, oskarżonej o bluźnierstwo. Podsądna na maskaradzie, urządzonej przez żydowską organizację, sjonistyczną, ubrana była w strój zakonnicy i nosiła na habicie duży drewniany krzyż.

Sąd apelacyjny stanął na stanowisku aktu oskarżenia i skazał Weintraubównę za bluźnierstwo na cztery miesiące twierdzy.

Warszawa. (Samobójstwo szwoleżera.) Do stawu w parku Łazienkowskim skoczył jakiś młodzieniec w mundurze wojskowym i wkrótce znikł z powierzchni wody. Na alarm przechodniów nadbiegła służba Łazienek i topielca wydobyła. Stwierdzono, że denatem jest 22 letni Antoni Skowroński, szwoleżer i pułku szwoleżerów.

Lwów. (Walenie się kamienic.) Wobec zawalenia się 3 piętrowej kamienicy przy ul. Ogrodowej Magistrat postanowił opróżnić kilka kamienic sąsiedzkich, znajdujących się w groźnym stanie, zwłaszcza zaś dwie na których zarysowały się ściany frontowe.

Z NIEMIEC

Duisburg. (Budowa nowego dworca). Nowy główny dworzec kosztować będzie 36 do 40 miljonów mk. Przed upłegiem bieżącego roku praca zostanie powzięta. Hala dworcowa wykończona zostanie w roku 1930. Praca przy torach i peronach potrwa do roku 1932.

Bezpłatnej porady prawnej.

udziela redakcja nasza każdemu czytelnikowi gazety naszej, który wykaże się kwitem pocztowym, że zapisał pismo nasze na przyszły miesiąc. Jestto więc dowód jak wielkie starania dokłada wy dawnictwo nasze, ażeby czytelnikom w każdym kierunku służyć radą i pomocą.

ROZMAITOŚCI.

Dziesięć lat bez snu W Wiatce zmarł adwokat nazwiskiem Babinow, który wskutek — ciężkiej rany postrzałowej głowy podczas wojny w 1917 r., przez całych 10 lat nie mógł zasnąć w sposób naturalny. Próbowano bezskutecznie narkotyków, ale te wywoływały tylko sen kataleptyczny, który najwyżej trwał pół godziny. W ostatnich latach masaż głowy dawał możność zaśnięcia nieszczęśliwemu, co najwyżej na przeciąg dwa dwa tygodnie.

HUMOR.

Wymagający.

— Łaskawa pani, czy nie miałaby pani kawałka ciasta dla człowieka, który od dwóch dni nic nie miał w ustach?

— Ciasta? A czy nie wystarczyłby kawałek chleba?

— Zazwyczaj tak, lecz dziś są moje imieniny.

Nagły powrót.

— Dlaczego pan koniecznie chce natychmiast odsiadywać swą karę?

— Ponieważ moja teściowa dziś powraca z wywczasów letnich.

ZŁOTE MYŚLI

Nie może być nic bardziej gnębiącego dla człowieka, który prawdziwie kocha, niż to poczucie, że przynosi zło i szkodzi istocie kochanej.

Od redakcji.

Pani A. R. Nowy Zieleń. Podręcznika „Porada prawna" nie posiadamy. Czytelnikom naszym porady prawnej udzielamy tylko ustnie lub też piśmiennie.

Ruch w Towarzystwach

Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 8-mej wiecz. w hotelu Priebe.

Komendant

Ogólne zebranie wszystkich kolejarzy odbędzie się w sobotę 2. kwietnia o godz. 19. w sali p. Jaździewskiego. Z referatem przedwyborczym przybędzie sekretarz Zarz Gł. Dnejski z Warszawy.

Zarząd Filji Zw. Kol. Z. Z. P.

Związek Bractwa Czeladzi Rzeźnickich. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 3 kwietnia o godz. 2 i pół po poł. w lokalu p. Jaździewskiego. Zarząd.

Koło Oficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 3 kwietnia o godz. 17 w Kasynie Oficerskiem I. Baonu Strzelców. Po zebraniu wygłosi p. ppułk. Komierowski dalszy wykład Zarząd

Tow. Gimn. „Sokół". W niedzielę dnia 3 bm. o godz. 2giej po poł. odbędzie się przed halą gimnastyczną gra w piłkę koszykową. Przybycie wszystkich drubów konieczne. Naczelnik.

Związek Robotniczo Rzemieślniczy Z. Z P. filja Chojnice. Zebranie odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godz. 4 tej po poł. w lokalu p. Rinka. O liczny udział prosi Zarząd.

Tow. Właścicieli Nieruchomości. Walne zebranie odbędzie się w wtorek dnia 5. bm. o godz 8 wiecz. u p. Kaletty. Na porządku dziennym sprawa spłaty hipotek itp. O liczny udział prosi Zarząd.

Polski Związek Kolejowców Zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 4 bm. o godz. 18 u p. Jaździewskiego. Omawiane będą sprawy wyborów do kasy emerytalnej. Zarząd.

Zebranie Tow. Polek nie odbyło się w ub. piątek dnia 31. III. natomiast odbędzie się w środę dnia 6 bm. na sali Starostwa o godz. 8 mej wieczorem. Ks. Proboszcz przyrzekł zajmujący wykład. O liczny udział prosi Zarząd.

Towarzystwo Mężczyzn Katolików pod opieką św. Wojciecha. Zebranie w poniedziałek 4 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Konsum. urzędn. Zarząd.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Od 1 do 16 kwietnia **Wielka sprzedaż okazyjna.** **14 tanich dni.**

Wielki zapas:
koszule dzienne, kołnierzyki, krawaty, pończochy damskie i dziecięce, skarpetki, szelki,
Trykoty zimowe 20 proc. zniżki.

Ludwik Rasch
Wszystko niżej cen.

Wielki zapas:
rękawiczki, torebki damskie, swetry, laski, parasole, wyroby galanteryjne, porcelana, fajans i sprzęty kuchenne.
Resztki haftu, koronek i stroje do sukien bajecznie tanio.

Zniżone ceny świąteczne. **Zniżone ceny świąteczne.**

Pomimo **zwyżki cen** wszystkich towarów, która ostatnio nastąpiła — polecam dopuki zapas starczy po starych **zniżonych cenach** swój bogato zaopatrzony skład towarów jak:

Modne materjały damskie na płaszcze, kostjumy i suknie, muślinki wełniane i bawełniane w ślicznych deseniach, płótna, kompletne wyprawy, towary krótkie, nobliwe artykuły męskie, konfekcja damska zaopatrzona w najnowsze modele, konfekcja męska, prima materjały męskie. **Kto chce wiele pieniędzy zaoszczędzić — niech spieszy po zakupy**

Dom Mód J. Jączyński, telefon 206.

Zniżone ceny świąteczne. **Zniżone ceny świąteczne.**

Wezwanie.

Właściciell drzew owocowych, a zwłaszcza wierzb i krzewów wzywa się niniejszem do usunięcia wszelkich gniazd i zarodków gąsienic z drzew wymionionych i to najpóźniej do dnia 1. 5. br.

Niezastosujących się do powyższego ukarze się w myśl § 3682 ustawy karnej.

Chojnice, dnia 31. marca 1927 r. 772

Urząd Policji Miejskiej.

Państw. Nadleśnictwo Rytel

sprzedawać będzie przez **licytację**

drewno opałowe

(szczapy, wałki, gałęzie 1-3 kl.)

dnia 7. 4. 1927 r. na sali p. Helty w Rytlu

oraz

dnia 14 4 br. na sali p. Pozorskiego w Rytlu

Płacić należy rendantowi, obecnemu przy sprzedaży. 775

Państwowy Nadleśniczy.

? **Czem pani pierze**

bieliznę? — Z pewnością mydłem i sodą, podług starego zwyczaju. Sposób to dawny, którym prały nasze prababki, dziś bez wątpienia przestarzały i wobec wysokich cen mydła za drogi. Postępowe Panie piorą sposobem nowoczesnym i używają do prania tylko „SAPON" ze znakiem ochronnym koszulką. Wszędzie do nabycia. Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka".

Chem. Fabryka „ERGASTA" C. Nagórski, Starogard, Pom.

KINO NOWOŚCI

W sobotę o 8.15 w niedzielę o 6 i 8.15.

Wielka wszechświatowa wojna 1914 - 1918 r.

(„Czarny Anioł")

prawdziwe obrazy z niedawno minionej burzy dziejowej, która trzęsła całym światem Tragedja młodych dusz niewinnie cierpiących

Motto: Dwie armje, zwalczające się wzajemnie są właściwie jedną armją, popełniającą samobójstwo. 773

Od poniedziałku: **Ostatnie dni Pompei**

Teatrzyk lit.-artyst. WESOŁY UL

pod kierow. T. Ordońskiego

HOTEL BRISTOL

Od dziś codziennie NOWY ORYGINALNY PROGRAM

z udziałem nowo zaangażowanych sił artyst.

Zgubiłam dnia 27. 3 br.

złotą bransoletkę

z ul. Dworcowej do placu Jagiellońskiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Ł. Sampławska, sekr. poczt.

Pożyczki 500,00 zł

poszukuję na krótki czas, procent i gwarancja pewna. Łask. zgłosz skierow do Dz. Pom. pod nr. 778

Na rzecz Macierzy Szkolnej w Gdańsku

odbędzie się

we wtorek, 5. kwietnia w auli gimnazjalnej o godzinie 8-mej wieczorem

WIECZORNICA

z programem następującym:

1 Słowo wstępne: O Macierzy Szkolnej w Gdańsku p. dyr. dr. Korzeniowski

2 wykład z przezroczami: O historyczno-kulturalnym związku Gdańska z Polską p. prof. Szczepański

3 wykład p. dyr. Kozubskiego: O znaczeniu gospodarczem Gdańska dla Polski.

Wstępne: dla dorosł. 50 gr. dla młodz. 20 gr.

O liczny udział proszą w imieniu komitetu

dr. Korzeniowski dyr. Gimnazjum — **Dr. Sobierajczyk** burmistrz.

BŁAWATNIK

(młodszy ekspedjent) władający polskim i niem. językiem poszukuje **posady.**

Zgłoszenia pod nr. 435 do eksp. Dz. Pom.

Sklep

z mieszkaniem lub bez, w Rynku, natychmiast do wynajęcia.

Zgłoszenia pod nr. 444 do eksp. Dz. Pom 785

Wózki dla dzieci

składane, Voitures de luxe.

Łóżka żelazne

do nabycia

Jan Salewski, telefon 195.

Pr. węgorz wędzony i sielawki

poleca 786

Freiwald nast. W. Richter.

Używana opona i wąż do roweru

tanio na sprzedaż. 787

Nowa Ameryka Osady 13.

Marszantka

(strojarka kapeluszy) potrzebna zaraz.

Zgłoszenia w ekspedycji Dz. Pom. 784

Pokój

dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia.

Dworcowa nr. 54 II p. na prawo. 777

Dziewczyna,

umiejąca gotować z dobremi świadectwami może się zaraz zgłosić. Adres wskaże eksped. Dz. Pom. 769

Cukiernia i kawiarnia Radke

W niedzielę, dnia 3 kwietnia 27 r. począwszy od godz. 4. po poł.

a dziennie od godziny 8-mej wiecz.

koncert

braci Jakubowskich

B. Radke

właśc. cukierni.

Dziennie świeże pączki i ptysie. Wyborne ciastka i napoje.



Na sezon wiosenny

polecam

płaszcze nieprzemakalne po nadzwyczaj korzystnych cenach, I jakości, w 8 różnych wielkościach i kolorach.

Na składzie spodnie sportowe (breeches) we wszystkich wielkościach i cenach.

Elegancki krój!

Płaszcze i kostjumy dla pań i odzież dla panów za miarą.

Pierwszorzędne wykonanie. Ceny zniżone.

OTTON WEILAND

Gdańska 3. Chojnice. Tel. 188. Dworcowa 10.

Trumny

Jak i wybicia do trumien

wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.

Fr. Kiedrowski

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności

od 1 złotego począwszy przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.

Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności Chojnice (Starostwo)

Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.** **Tel. 16.**

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Nadeszły

makuchy, kuch rzepakowy mąka rybia.

ROBERT SIX, handel ziemiopłodów Chojnice.

Wielki wybór w żurnalach

francuskich i innych, na wiosnę i lato. Specjalne żurnale na kostjumy i płaszcze oraz dla dzieci. Polecamy wszelkie książki z robótkami

Księgarnia „Dzien. Pom."

w Chojnicach.

Przeniosłem jadłodajnię swą

z pl. Jagiellońskiego 782

na ul. Człuchowską 14.

T. Koperski.

Wstrzymanie licytacji

Niniejszem donosi się, że licytacje ogłoszoną na dzień 4. bm. o godz. 2. po poł. w Pawłowie, **wstrzymuje się.** Zastępca Przełożonego Obsz. dworskiego

783 **Raciborski.**

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.